

O czym mówią zbiorowe mogiły?

Zbiorowe mogiły są świadkami zbrodni niemieckiej. Przejdźmy lasy Świętokrzyskie Starachowickie i durio i innych, ile tam narwanych braci spoczywa. Nie tylko dorosłych, ale znajdują się setki dzieci, które, gdyby powstały, mogłyby powiedzieć my też ojca nie mamy, bo Niemcy nam zabili. Durio mogił jest, na których nie ma nazwiska ni żadnego znaku, kto jest ów pochowany.

Niejedna matka do dziś o płacze swego syna, o którym tyle czasu nie ma żadnej wiadomości, a syn jej spoczywa w ciemnej mogile i tylko bór nuci mu piosnkę o Goryznie. Durio mamy grobów znanych z wiedeńską rodziną, gdzie spoczywają ich mścienie i zynawie. Często ze zbiorowych grobów rodzina zabiera zwłoki i przenosi na przemarzone miejsce i tam ubierają grób lub stawiają napis tu leży ten, który zginął w obroni Goryzny. Inne znów groby zbiorowe ogrodzono i wystawiono pomniki jako wyraz podzięk za walkę. Często na polach i w lasach w czasie okupacji można było znaleźć ciałiska, który był zabity przykryty nieco gałką chemiczną, lub innego krewu. Coż marzył ciałem dla barbarzyńców niemieckich. Naród polski ginął marnie od kul niemieckich, bo Niemiec jest odwiecznym wrogiem Polski. Jak tylko Polska powstała usłyszelimy z powieści, że Szwaby wciąż wrkają na ziemie Polski.

Miernik Edward

wron 11 IV

szkoła Pow III stopnia w Majkowie
gmina Skarżysko Koscielne powiat Turza.